Warszawa.

№ 177. Rok 1860.

KRONIKA

Wtorek.

Dnia 28 Czerwca. / 10 Lipca.

Ciepła dziś rano stopni 11.
Ciepła wczoraj w południe stopni 16.
Jutro Św. Sawina i Pelagji.

Wschód słońca o godz. 3 min. 52.
Zachód „ „ 8 „ 17.
Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 1.

WIADOMOŚCI KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

CENA KRONIKI:

w Warszawie: Kwartalnie Rsr. 1 kop. 35. (złp. 9).
„ „ Miesięcznie kop. 45, (złp. 3).
Numer pojedyńczy kop. $2\frac{1}{2}$, (groszy 5).
Na Poczcie: w Królestwie kwartal. Rsr. 2 kop.25 (złp. 15)
w Cesarstwie: Rocznie Rsr. 13,—Półrocznie 6 kop. 50,
„ „ Kwartalnie Rsr. 3 kop. 25 (w kopertach)

Do Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych, jako premjum dla prenumeratorów, dodane zostaną na kwartał dwa tomy treści historycznéj, powieściowéj, literackiéj i ekonomicznej, składające się każdy z 250 stronnic. za cenę druku i papieru po kop. 25 za tom.

Obwieszczenia przyjmuje Redakcja Kroniki za opłatą: Od wiersza drobnym drukiem za jednorazowe umieszczenie kop sr. 3, za następne po kop. sr. $2\frac{1}{2}$.
Każdy prenumerator Kroniki ma prawo zamieścić w niéj bez opłaty, doniesień własnych za 50 kop. kwartal.
Biuro Redakcji i Kantor główny w litografji A. Dzwonkowskiego i Spółki (dawniej Pecq'a) ulica Miodowa N. 482

— *Z Petersburga* (20) *czerwca* 2 *lipca* 1860 r. —

Z Rozkazu Najwyższego, przywdzianą została u Dworu żałoba, od dnia 10 (22) czerwca, na dni dziesięć, z zwykłemi podziałami, z powodu zgonu Księżnej Heleny Szwarzburg-Rudolfsztadt, Małżonki Księcia panującego.

Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej dozwolić raczył Prezesowi Rady Zarządzającej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Radcy Handlowemu Hermanowi Epstejnowi, przyjąći nosić komandorskie oznaki orderu Wieńca Dębowego, którym przez Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego ozdobiony został.

— W nrze 147 Gazety Policyjnej z dnia 14 (26) maja, zamieszczoną była wiadomość o morderstwie spełnionem na osobie Wincentego Kozłowskiego, urzędnika archiwum głównego, w mieszkaniu jego własnem przy ulicy Miodowej, w domu księży Bazylianów, i o wykryciu i ujęciu mordercy Jana Defińskiego przez władzę policyjną. W następstwie zawiadamia się, że wyprowadzone w tej sprawie śledztwo przez sąd poprawczy Warszawski wydziału Igo wykryło, iż główny sprawca Defiński, dnia poprzedzającggo spełnienie zbrodni, powziął myśl zabicia Kozłowskiego, jedynie dla zabrania mu pieniędzy i namówił sobie do wspólnictwa Józefa Przepiórkowskiego, stróża z domu sąsiedniego Bazyljanów, który w czasie dokonywania zbrodni stał przy drzwiach na straży. Przepiórkowski, jako żołnierz urlopowany, oddany został po ukaranie władzy wojskowej. Wyrok w tej sprawie wkrótce wydany będzie, gdyż akta śledztwa już zupełnie wyczerpniętego, przesłane zostały w tym celu sądowi kryminalnemu gubernji Warszawskiej.

— W zeszłym tygodniu, z liczby osób 25, za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do domu badań osób 3, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 11, wypuszczono na wolność bez dozoru 11; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 40, umieszczono w domu przytułku i pracy osób 8.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Dzień dzisiejszy, mimo krótkiego z rana deszczu, zdaje się być już zupełnie pogodnym. Tym sposobem skończyła się całotygodniowa epoka deszczu i zimna, którą przecierpieliśmy i przepowiedzieli niewinnie, z okazji spostrzeżeń meteorologicznych marszałka Bugeaud, jakkolwiek żadnej nie pokładamy wiary w podobne przepowiednie, niemające naukowej podstawy.

— Nr. 2gi Kmiotka (pismo tygodniowe illustrowane) wyszedł z druku, i zawiera: Opowiadania z pisma Świętego: Grzech pierworodny;— Kain i Abel. Pogadanka Janka z Bielca. Balon. O ziemi, słońcu i księżycu. Przysłowia i przypowieści polskie. Co się dzieje między ludźmi? Odpowiedzi.

— Magazynu Mód Nr. 28 opuścił prassę i zawiera: Jak zostać piękną, opowiadanie przez Wł. Sabowskiego, (dokończenie); Poeta p. J. Laskarysa;—Pogadanka tygodniowa; Rozmaitości;— Szarada;— Mody;— Nowości Zagraniczne:— Kapelusze panama;— Paltoty płócienne;— Opis ryciny;—Przypomnienia ogrodnicze;— Sposób robienia musztardy;—Doniesienia i korrespondencje. Do tego Numeru dołączoną jest rycina paryzka z modami.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

AUSTRJA.

Wiedeń 3 lipca. Oddawna już żaden artykuł dzienników zagranicznych nie sprawił u nas takiego wrażenia jak artykuł *Preussiche Zeitung* z 1go lipca w którym rozwija program polityki pruskiej, względem Austrji. Wrażenie to jest dwojakie. Prassa, rada że znajduje w gazecie pruskiej niespodziewanego sprzymierzeńca, stara się przedstawić dowodzenia jej według swoich widoków.

Giełda niezadowolona reformami o których mówi gazeta pruska, spodziewa się już, że konstytucja zajaśnieje na politycznym horyzoncie.

Z drugiej strony, artykuł wzmiankowany przyjęty był bardzo przychylnie w niektórych sferach dyplomatycznych i rządowych. Nadewszystko dyplomaci dworów państw średnich i małych niemieckich widzą w nim niejaką przestrogę i wpływ na widoki naszego rządu; wiadomo zaś że reprezentanci wzmiankowanych mocarstw grupują się na około systemu austrjackiego, z obawy aby ich prędzej lub później nie medjatyzowano.

Ci którzy pochwalają artykuł *Preusische Zeitung*, sądzą że rada państwa użyje go na korzyść zasad konstytucyjnych, popieranych przez światłą część tego zgromadzenia. Sposobność do tego będzie miała w czasie rozpraw nad budżetem.

Większa część komitetów skończyła już rozbiór artykułów specjalnych. Jeżeli można wierzyć pogłoskom to mimo wprowadzonej ekonomji, budżet na ten rok przedstawia jeszcze 12 do 15, a według innych nawet do 25 miljonów florenów deficytu.

Jeżeli to prawda, to jakże pogodzić ten rezultat z wyrażeniami reskryptu cesarskiego stanowiącego bezpośrednią komisją. „Moją wolą jest, aby niebyło deficytu", to jest aby rozchód wyrównywał przychodowi. A jeżeli tak dalej pójdzie, to w dziesięć lat będzie 250 miljonów deficytu! I to w czasie pokoju, a któż może zaręczyć że nie przyjdą żadne okoliczności, które go jeszcze wyżej podniosą?

Wszystkie te uwagi spowodowały podobno bardzo żywe rozprawy w komitetach. Mówią już o wielkim napadzie na ministerstwo przy pierwszem posiedzeniu rady Państwa. Atak ten będzie podobno skierowany szczególniej przeciw hr. Gołuchowskiemu. Hrabia Clam-Martinitz, którego wszyscy mają za następcę teraźniejszego ministra, pierwszy rozpocznie atak, aby ministerstwo bądź podało się do dymisji, bądź zmieniło system wiodący państwo do ruiny.

Sądzimy że jeżeli hr. Martinitz obejmie ministerstwo przy pomocy stronnictwa węgierskiego, to urządzi ministerstwo przejścia i zwrotu do stanu rzeczy przed 1848 rokiem.

Hr. Andrassy prezydent towarzystwa kolei żelaznej nad Cisą pisał do baronowej Bruck że dla uczczenia pamięci swego założyciela, towarzystwo postanowiło pierwszą z swych lokomotyw nazwać *Bruck*.

Jeden z synów barona Bruck przybył tu dla asystowania procesowi, w który chciano wplątać jego nieszczęśliwego ojca.

Jeden z naszych dzienników twierdzi że wkrótce pan Revoltella będzie wypuszczony na wolność. (*Ind. Bel.*)

Wiedeń, 3 lipca. Ost deut. Post czyni dzisiaj krytyczne uwagi nad nowym programatem Prus, jak nazywa dwa ostatnie artykuła pruskiej gazety; uwagi te chociaż niepodnoszą tak pod niebiosa artykułów, tchną jednak duchem pojednania. Ogłoszenie pruskiej gazety że Prussy niezachwieją zasady narodowej związku niemieckiego ale usuną się od niego z punktu zapatrywania prawa politycznego, wydaje się *Ost deut. Post.* za daleko idącem.

Ale, powiada, o tyle zasadnicza idea rządu pruskiego jest słuszna, że rozwój ustaw niemieckich z 1815 i 1817 roku wychodził z tego punktu, że oba mocarstwa mają formę rządu absolutną i że dlatego powinny pracować wspólnemi siłami nad powstrzymaniem rozwoju życia konstytucyjnego, którego tak zły przykład dawał Wirtemberg i Baden. Z tych zasad wynikły tak nazwane postanowienia karlsbadzkie, i wiedeński protokuł z 1832 r. Duch związku z tak nazwanej epoki przedmarcowej wieje w tym kierunku, a gdy w 1851 roku związek powrócił znowu do swej dawnej formy, uczuto potrzebę energicznej reformy, ale wykonaniu oparł się reakcyjny kierunek epoki i niejedność Prus i Austrji. Od czasu jak wszystkie państwa związku, a szczególniej Prussy przyjęły formę rządu konstytucyjną, ta stara polityka sama z siebie upada.

Ost deut. Post i to rozumowanie pruskiej gazety uznaje za logiczne, że reforma związku niemieckiego niezawodnie prędzej przyszłaby do skutku, gdyby i Austrja w swej wewnętrznej organizacji chciała naśladować inne państwa niemieckie.

Kończy *Ost deut. Post* temi słowami pojednawczemi: „Ponieważ uważamy że to jest kwestją żywotną dla Niemiec, aby nastąpiło rzeczywiste pojednanie i nie myślimy również opierać się wprowadzeniu form parlamontarnych, to nie chcemy zbyt skrupulatnie rozstrząsać artykułu pruskiej gazety.

„Prócz tego mamy ledwie kilka zarysów nowego pruskiego progamu, oczekujemy całości. Z samym tylko z prawa narodów związkiem nie można jeszcze ukonstytuować Niemiec."

(*All. Zeit.*)

FRANCJA.

Paryż, 5 lipca. Opinion Nationale w jednej z korespondencji włoskich potwierdza, że p. Cavour postawił królowi Franciszkowi II przymierze antiaustrjackie za warunek *sine*

qua non. P. Cavour wymaga aby Neapol i Turyn łącznie przymusili Austrją do opuszczenia Włoch, za wynagrodzenie pieniężne; zmuszenie zaś odbyłoby się za pomocą silnej flotty na Adrjatyku i wystawienia w pole 200,000 wojska, któreby oba państwa dostarczyły po połowie. Jako rękojmia tego układu, Sycylja pozostałaby tymczasowo w ręku Garibaldego. Podobne propozycje czynione na serjo synowi Ferdynanda IIgo, wydawałyby się niepojętemi, ale nowiny przybyłe dziś rano z Neapolu, a mianowicie zniesienie herbów z pałacu poselstwa byłego księcia toskańskiego, nadaje im niejakie prawdopodobieństwo.

Wraz z wyprawą dowodzoną przez p. Cosenz pojechał p. Deflotte, transportowany w czerwcu, a następnie wybrany do zgromadzenia prawodawczego, co miało być protestacją przeciw transportowaniu bez sądu. P. Deflotte ma być doskonałym marynarzem. (*Ind. Belge.*)

H I S Z P A N I A.

Madryt, 29 czerwca. Z jakiej przyczyny fuzja dynastyczna, która w przeszłym tygodniu już miała się stać faktem spełnionym, i to mimo kortezów i członków gabinetu teraz stara się niemożliwą? Nie wiemy tego; wiemy to tylko, że hrabia Montemolin i brat jego don Fernando stracili poważanie w oczach ludzi bezstronnych, aktem haniebniejszym niż ten który podpisali w więzieniu w Tortozie. Ci dwaj książęta okazali się niegodnemi imienia Burbonów, znosząc solenne zrzeczenie się praw swoich. Zrzeczenie to było już brakiem godności z ich strony, odwołanie dzisiejsze okrywa ich hańbą.

Hr. Montemolin twierdzi iż otrzymany był w odosobnieniu w Tortozie: wiadomo powszechnie, że mógł przyjmować wizyty i radzić się prawników, przynajmniej tak honorowych i zdolnych,jak tych co poradzili odwołanie.

Nowy projekt prawa wyborczego przedstawionego wczoraj kortezom przez ministra spraw wewnętrznych, przyjęty był przychylnie. Kongres składać się będzie z 389 członków, to jest jeden deputowany na 40,000 dusz.

Wszyscy urzędnicy, którzyby nieprawnie wykreślili jakiego wyborcę uznanego za takowego, oddani będą pod sąd.

Mandat deputowanego nie służy osobom będącym w urzędach cywilnych lub wojskowych; madryccy urzędnicy wyjęci są od tego zastrzeżenia.

Jutro korpus wyznaczy kommisją do rozebrania tego projektu prawa.

Wiadomości z Tetuanu donoszą, że jenerał Rios przychodzi do zdrowia. Marokańczyków kilku stawiło się władzom w Ceuta, w celu zaprotestowania w imieniu władz marokańskich, przeciw projektowi budowania fortecy na samej granicy tego miejsca. Nie sądzimy ażeby rząd zważał na te wymagania i w żadnym razie nie mogą z tego wyniknąć znowu kroki nieprzyjacielskie.

Telegramy z Madrytu do zagranicznych dzienników są często bardzo niedokładne; jeden z nich niedawno donosił: „Manifest Don Juana ogłoszony został przez dzienniki, które robią sobie z niego zabawkę." Tymczasem żaden dziennik nie ogłosił tego manifestu; nadto, dowiadujemy się, że nawet zagraniczne dzienniki w których był ogłoszonym, aresztowane zostały na poczcie.

Pierwszy to raz od czasu ministerstwa p. Nocedal, postąpiono podobnie przeciw dziennikom belgijskim i francuzkim. (*Indep. Bel.*)

P R U S S Y.

Piszą z Berlina d. 1go lipca do *Kölnische Ztg*: Niektóre dzienniki ciągle przedstawiają w fałszywem świetle stosunki Prus z Neapolem, chociaż oczywiście rząd pruski, kierujący się zasadami liberalnemi, jest o sto mil od interwencji moralnej na korzyść króla neapolitańskiego.

W czasie wyprawy Garibaldego z Genui, wszystkie mocarstwa europejskie, rachując w to Prussy, pytały się pana Cavour o ile on dopomagał temu przedsięwzięciu, przeciw mocarstwu będącemu w pokoju nawet z Sardynją i wszyscy posłowie w Turynie zaprotestowali przeciw tej wyprawie, czując się w obowiązku czuwania, aby prawa międzynarodowe nie były naruszone.

Nie chodziło oto czy napaść wymierzona była przeciw Neapolowi, czy przeciw naszemu państwu, chodziło tylko o zasadę. Prussy ograniczyły się deklaracją w Turynie, taką samą jak Anglia i Francja podały. Niemożna było ganić Sardynji za protegowanie wyprawy Garibaldego, gdyż hr. Cavour odrzucił z siebie wszelką odpowiedzialność.

— Berlińska *National Zeitung* energicznie powstaje przeciw pretensjom Austrji, aby jej Prussy gwarantowały posiadłości nie niemieckie. Warunki stawiane przez hr. Rechberg uważa za niedostateczne do doprowadzenia do porozumienia się w tym względzie. Według niej nie można z góry gwarantować posiadłości takiego mocarstwa, jakiem włada dom habsburski. Możnaby to uczynić z państwem takiem jak Turcja, które w zamian za udzieloną mu protekcją, podpadałoby ciągłej opiece dyplomatycznej; ale nie można z mocarstwem, które mimo tej gwarancji chce zachować całą wolność polityczną. Czerpałoby tylko w tej gwarancji siłę do robienia wszystkiego co by mu się podobało i wywoływałoby takie zawikłanie jakby było najpotężniejszem państwem w świecie. Państwo któreby użyło gwarancji, dałoby się użyć za narzędzie cudzej woli, któraby i jemu samemu mogła na końcu szkodzić. (*Ind. Bel.*)

S Z W A J C A R J A.

Bern, 4 lipca. Nawet ludzi nieliczących się wcale do stronników p. Stämpfli zniechęca mocno sposób postępowania jego przeciwników. W zaprojektowanem votum nagannem leży daleko sięgająca zasada. Panu Stämpfli ma być udzielona nagana ze strony radzców związkowych, za to że w styczniu 1859 roku, przy owej sławnej mowie Napoleona III na nowy rok, powiedział, że według jego mniemania, na wypadek wojny między Francją i Austrją, Szwajcarja powinna całą swą siłą wojenną obsadzić neutralne prowincje Sabaudji. Gdyby bo zrobiono, to inaczejby teraz rzeczy stały. Francja i Sardynja nienaruszyłyby praw Szwajcarji. Stämpfli przewidywał wówczas przyszłość. Stämpfli i jego organ *Bern Ztn.* w czasie wojny włoskiej nigdy nie podzielali radości reszty Szwajcarskich dzienników z zwycięztw które Napoleon odnosił. Ostrzegał ciągle o dalszych i coraz widoczniejszych planach Napoleona. Nawet austrjackie sympatje zarzucano p. Stämpfli, podczas gdy on myślał tylko o zabezpieczeniu niepodległości swej ojczyzny. Jego przeciwnik Escher Dubs i jego stronnicy chcieli pokoju z Napoleonem za jakąbądź cenę. Przez wszystkie ich rozumowanie ciągnie się jak nić czerwona ten pogląd: byle tylko nie zadzierać z potężnym sąsiadem. To przyjacielskie dla Napoleona usposobienie, w chwili gdy ta władza zagraża całej Europie, charakteryzuje już dostatecznie przeciwników pana Stämpfli. Rada związkowa rozpoczęła dziś rozprawy nad wnioskiem Szenka, żądającym wykreślenia wotum nagannego ze sprawozdania komissji.

Oczekiwać należy gwałtownych rozpraw; w obu radach deputowani podzielą się na dwa stronnictwa.

Jakie będzie rozstrzygnięcie niewiadomo. W każdym razie mocno ono wstrząśnie naszem życiem politycznem.

Lepiej jednakowoż że raz nastąpi przesilenie; może przez to wyjaśni się nasze położenie wewnętrzne. (*All. Zeit.*)

W Ł O C H Y.

Piszą z Palermo do *Agentury Bullier* w Paryżu:

Każdego dnia przybywają adresa gmin wyspy: dotąd jednak widać więcej hojności w słowach niż w pieniądzach. Jedno tylko Palermo czyni ofiary dla wojny: to co z wewnątrz wyspy przysłano, niewiele bardzo wynosi. A jednak niebrak odwołań się do wspaniałości sycylijskiej.

W wielu miejscach panuje anarchja kompletna i jedynem prawem jest broń. Baron Carcamo, senator, którego często wspominają tutaj od trzech tygodni, ponieważ przedstawił 13,000 franków, w imieniu maleńkiej mieściny Mistretta, rzucił się z okna i zabił się na bruku. Pochowano go wczoraj. Matka barona skończyła dawniej w ten sam sposób, w skutek napadu szaleństwa, i on sam już raz usiłował zabić się.

Nowe dzienniki wychodzą tu obecnie takie: *l'Italia Redenta*, *il Mondo-Nuovo*, *il Diavoletto*, *la Guerra*, *il Caise di Sicilia*, *la Luce*, *il Movimento*, *la Croce di Savoia*.

24go czerwca. Dekret dyktatora nakazuje przygotowanie list wyborczych, na nieoznaczoną jeszcze epokę, w której wyspa objawi swe zdanie co do anneksji. Wszyscy obywatele są wyborcami, którzy skończyli lat dwadzieścia jeden; głosują bądź w gminie, bądź w miejscu swego pobytu. Zakonnicy niemają prawa wyborczego. Skazani za przestępstwa nie mają również tego prawa, ale tylko w czasie trwania kary; wyjmują się skazani za kradzież, oszustwo, fałszywe świadectwo i potwarz, którzy tracą prawo wyborcze na dwa lata po spełnieniu kary. Skazani za zbrodnie tracą je zupełnie.

Wybranemi być mogą wszyscy wyborcy mający lat 25 i umiejący czytać i pisać. Miasta mające mniej jak 10,000 mieszkańców wybierają jednego deputowanego; mające mniej jak 20,000 wybierają dwóch, a wyżej 20,000 wybierają trzech. Palermo wybiera dziesięciu deputowanych, Messyna pięciu, Katana pięciu, wyspa Lipari dwóch. Deputowani będą od gmin pobierać djety nieprzechodzące 20 tarenów, to jest 9 franków dziennie, przez ciąg trwania posiedzeń.

Rady obywatelskie zbiorą się pierwszego lipca w każdej gminie dla utworzenia kolegji i przygotowania ogłoszeń stosownych. Komisje wyborcze zbiorą się 10go lipca dla przyjmowania zapisu wyborców i korespondowanie z radami obywatelskiemi. Armja będzie tam głosować gdzie będzie stała i zdaje się że i Piemontczycy, Węgrzy, Francuzi i t. d. znajdujący się w wojsku będą mieli toż samo prawo co i Sycylijczycy. Dekret zaczyna się tak: Zważywszy że lud sycylijski wkrótce będzie powołanym do objawienia swych życzeń względem anneksji wyspy do oswobodzonych włoskich prowincji, bądź pro-

stem głosowawaniem, bądź za pośrednictwem parlamentu i t. d. (*Ind Belge*).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Dwa fakta głównie cechują obecne położenie Włoch: zniesienie stanu oblężenia w Neapolu w trzy dni po ogłoszeniu go, i dążenie rządu Obojga Sycylji do przymierza z Turynem. Pierwszy z tych faktów usprawiedliwiony jest spokojnością panującą w Neapolu; jest to jeden jeszcze środek liberalny nowych doradców króla Franciszka II, i równie jak i inne środki jest bardzo dobrym, byle tylko został nadal utrzymanym i przyjętym.

Francja ciągle usilne czyni starania, aby ustanowić przymierze Neapolu z Turynem, ale rząd sardyński wymaga i słusznie bardzo wielkich gwarancji. Pytanie więc w tem czy te gwarancje będą dane, czy rząd neapolitański bez wewnętrznych kłopotów wytrwa w polityce włoskiej i liberalnej, którą przyjął, unikając rewolucji. Jeżeli utrzyma się ustanowiony w Neapolu liberalny gabinet, jeżeli wypełni wszystkie obietnice, słowem jeżeli król neapolitański stale będzie wstępował w ślady Wiktora-Emanuela, to związek sama siła rzeczy sprowadzi, jeżeli nie, to będzie z tem przymierzem tak samo jak z anneksją księstw i Romanji do Piemontu. Francuzka dyplomacja opierając się na traktacie zürichskim nie życzyła jej sobie, a jednak nie mogła przeszkodzić spełnieniu. Logika faktów przezwyciężyła. Te same przyczyny, które spowodowały anneksją, stawiają przymierzu nieprzezwyciężone przeszkody. Tylko neapolitański rząd może znieść te przeszkody, ale nim to nastąpi, gabinet turyński musi tylko powstrzymywać się i oczekiwać wypadków.

Książe Petrulla, poseł neapolitański w Wiedniu nie chciał się podjąć powiezienia warunków przymierza do Turynu. W jego miejsce wybrano podobno księcia Ischiatella.

Wiadomości z Neapolu i Palermo brak nam zupełnie. W ostatniem mieście było zaburzenie, ale uśmierzone zostało staraniem Garibaldego. Doprowadziło zaś do tej agitacji i gwałtów niektórych prywatnych osób, usiłowanie kontrrewolucyjne.

Z Messyny donoszą o smutnym stanie tego miasta. Rozboje dzieją się tam codziennie i w biały dzień; anarchja wkrada się kompletna. W bliskości miasta odbyła się maleńka potyczka pomiędzy kolumną garibaldzistów pod dowództwem pułkownika Turra i wojskami królewskiemi. Wypadek jej nie był stanowczy dla żadnej strony.

Corriere Mercantile donosi że statek *Utile* i kliper amerykański przybyły do Porto-Ferrajo. Oczekiwano ich wczoraj wraz ze wszystkiemi pasażerami.

Z Tyrolu donoszą o licznych aresztowaniach jakie tam się odbyły 24go czerwca w rocznicę bitwy pod Solferino. Według jednych korespondencji, osoby aresztowane należały do komitetu propagandy anti-austrjackiej; według innych chciały obchodzić uroczyście rocznicę Solferino. Szczególniej w prowincji Trydentu aresztowania te odbyły się; burmistrz trydencki hrabia Mancis dostał dymisją.

Nie wiemy jeszcze o rezultacie rozpraw nad propozycjami lorda Palmerston w Izbie niższej, o których wspominaliśmy już kilkakrotnie, ale ponieważ p. Duncombe cofnął swój wniosek, dążący do zamącenia zgody między dwiema Izbami (proponował adres do królowej), to rachować należy, że rezolucje lorda Palmerstona będą przyjęte.

Don Juan de Bourbon, brat hr. Montemolin, niemając względu na odwołanie abdykacji jego brata, ogłasza po dziennikach angielskich manifest w którym opiera swą kandydaturę do hiszpańskiego tronu na zasadach konstytucyjnych, i obiecuje że jeżeli zasiądzie kiedy na tronie swoich przodków, to uzna jako fakt spełniony wszystkie środki zarządzone przez Izabellę IIgą i uzna wszystkie długi zaciągnięte przez kraj. (*Ind. Belge.*)

Frankfurt n. Menem 5 lipca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego przeczytano uwiadomienie Anglji i Francji, że w czasie wojny z Chinami prawa neutralnych zachowane będą podług ustanowień pokoju paryzkiego.

Berlin 5 lipca. Król bawarski przybył tu z Drezna o godzinie $2^1/_2$ popołudniu i natychmiast udał się do Potsdamu, gdzie go przyjął książe Frydrych Wilhelm.

Wiedeń 6 lipca. Ost deut. Post. twierdzi, że książe rejent pruski przesłał cesarzowi austryackiemu własnoręczny list, w skutek którego rozpoczęte będą układy między temi dwoma gabinetami

Madryt, 6. lipca. Posiedzenia Kortezów są zawieszone tymczasowo dekretem królewskim. Wystawa sztuk pięknych odbędzie się w Madrycie w końcu października. (*Nord.*)

Przegląd literatury krajowej.

Technologja leśna czyli nauka korzystnego użycia drzewa i produktów leśnych z 9-o drzeworytami przez Alberta Thieriot. Kraków.

Kraj nasz posiada znaczne przestrzenie ziemi, pokryte lasami.

W królestwie Polskiem są jeszcze miejscowości obficie lasami zarosłe. Zachodnie i zachodnio-południowe gubernje Cesarstwa posiadają jeszcze ogromne przestrzenie wielkiemi lasami drzew liściastych zarosłe. Gospodarstwo rolne w ostatnich kilkunastu latach uczyniło postęp znaczny, i w niektórych okolicach stanęło na równi z zagranicznem, leśne przeciwnie dotąd stoi jeszcze na dosyć nizkim stopniu doskonałości. Wprawdzie w Królestwie Polskiem w lasach rządowych zaprowadzono wzorowe gospodarstwo leśne, w prywatnych zaś zaprowadzono staraniem towarzystwa rolniczego współki leśne, których rezultatem niezawodnym, będzie w przyszłości ład i porządek w lasach. W zachodnich i południowo-zachodnich guberniach Cesarstwa dotąd jeszcze tem się nie zajęto. Obfitość lasów w tych stronach jest główną przyczyną laniedbania gospodarstwa leśnego. W bardzo wielu miejscowościach naszego kraju, na opał ścinają codzień świeże drzewa; chłop litewski każdy nowy sprzęt domowy wyrabia z oddzielnej sztuki drzewa, a pozostałe części marnuje zostawiając w lesie. Znany u nas ogólnie sposób ratowania się w biedzie obywateli wiejskich znaczne przyczynia się do niszczenia lasów. W królestwie sprzedaje się zwykle na pniu drzewo, pierwszemu lepszemu kupcowi, w zachodnich i południowo-zachodnich gub. puszcza się las z dymem, przez wypalanie go na węgle lub smołę.

Gdyby przynajmniej i w podobnych razach postępowano racjonalnie, nie tracono by tyle na tem, ile się zwykle traci. Kupcowi sprzedaje się las cały massowo nie gatunkując drzew. Węgiel, smoła, dziegieć pędzimy staremi sposobami, *swojsko-słowiańsko-gospodarskiemi*; dyrektorem podobnych zakładów, bywa *stary, poczciwy* chłopek nasz, który zapewne że nie zrobi żadnego nadużycia, lecz zapewne nie wprowadzi ulepszeń wymyślonych we Francji lub Niemczech. Smutny jest stan naszego gospodarstwa leśnego i trzeba mu szybko zaradzić, bo inaczej lasom naszym, a stąd bogactwu krajowemu grozi ruina. Dzieło P. Thieriota podaje sposoby, których gdyby usłuchano, możnaby zapobiedz tym smutnym następstwom.

Pan Theriot, leśnik z powołania, prowadząc przez 23 lat gospodarstwo leśne w zachodnich guberniach i Galicji, przytem obeznany doskonale z literaturą dotyczą tego przedmiotu, zebrał w swojem dziele dokładnie wszystkie wiadomości niezbędne dla technologa leśnego.

P. Theriot dzieło swe podzielił na 4 części. W pierwszej mówi o *własnościach drzewa*; w drugiej o *użyciu drzewa*; w trzeciej o *podrzędnych użytkach z lasu*; w czwartej o *transporcie drzewnym*.

W części pierwszej autor opisuje naprzód gatunki drzew zasługujące na uwagę, a rosnące w naszych lasach, następnie o wartości drzewa, jako materjału użytkowego i o wieku w którym najstosowniej można użyć drzewa; o palności czyli o wartości stosunkowej na opał, o ciężkości, zbitości, twardości i t. d. i nakoniec o wadach w drzewie. Wszystkie te szczegóły obrobione dokładnie choć treściwie.

Część druga, najważniejsza dla nas, o *użyciu drzewa*, mówi o przygotowywaniu drzewa na materjały używane w budownictwie lądowem i wodnem, w sztuce i rzemiosłach; i o przygotowaniu drzewa na materjał opałowy (drzewo opałowe i węgle).

W części tej autor mówi o wyrobie drzewa w ogólności, o ścinaniu drzewa, podaje sposoby ścinania, opisując narzędzia do tego używane i tak mówi o ścinaniu siekierą, piłą, wykopywaniu, rozbiera te sposoby i wskazuje który z nich jest najkorzystniejszy. Następnie mówi o obrabianiu drzewa ściętego, dalej o drzewie towarowem czyli handlowem. W tym artykule podaje gatunki drzewa towarowego, i tak mówi: o drzewie towarowem kostkowem, kolankowem, krzywem, okrągłem w klocach, i masztowem, podaje sposoby wyrobienia podobnego gatunku drzewa, dalej o ostrożnościach przy wybieraniu takiego w lasach, przy sprzedawaniu go kupcom, odstawianiu do portów, o cenach, o kontroli wyrobu, o miarach drzewa towarowego, o zapobieżeniu nadużyciom przy wyrobie i nakoniec o zawieraniu kontraktów na sprzedaż drzewa towarowego. Wymienione tu szczegóły, obrobione są z całą możliwą dokładnością. Miary, ceny podane wedle stopy polskiej, wiedeńskiej i rossyjskiej, dla tym większej wygody czytelników. Autor podał wymiary różnych gatunków drzewa towarowego i ceny jego istniejące w portach, do których nasze drzewo bywa odstawianem. Zachowując ściśle przepisy podane przez autora, można być zawsze pewnym zysku, a nigdy straty.

W tej samej części autor mówi następnie o drzewie używanem na statki rzeczne, o drzewie budowlanem lądowem, o jego sprzedaży, o wyrabianiu z niego tarcic, gontów, łat i. t. p. Dalej o drzewie rzemieślniczem, przemysłowem, o drzewie potrzebnem na cele wojenne, na grodźbę, o drzewie koszykarskiem, następnie o drzewie łupowem, o sposobach łupania, o drzewie łupowem dla kołodziei, bednarzy, stolarzy, o klepkach towarowych. I te szczegóły rownież opracowane są z dokładnością nic nie pozostawiającą do życzenia.

Po skreśleniu tego pierwszego oddziału części 2ej, autor przechodzi następnie do 3go oddziału o *materjale opałowym*. Mówi naprzód

o przysposobieniu drzewa na opał; w tem miejscu zwraca uwagę autor, na zachowanie porządku w porębach, radzi właścicielom lasu rachować się z włościanami a nie dozwalać im brać z lasu tyle drzewa, ile im się spodoba. „Najlepszy sposób mówi autor, zapobieżenia zdrożnościom niszczenia lasów jest kazać swym kosztem czy to z powału, czy też z drzewa z pnia ciętego, stawiać sągi i takowe dzierżawcom, włościanom i innym, którym się opał od dziedzica należy, wydawać za zwrotem kosztów stawiania, wynagrodzenia za trudy i dozór, a nadto ograniczyć wszelki samowolny wstęp do lasu.

„Nie należy wątpić iż z początku biorącym nie będzie się podobać i trudno ich będzie nakłonić do brania sągów; nie dostając jednakże innego drzewa, zmuszeni będą przyjmować to, co im się da, a z czasem przekonają się, o ile dla nich korzystniejszem będzie brać już gotowy opał.”

Autor mówi dalej o dostawianiu na miejsca drzewa opałowego, następnie o pniakach i korzeniach używanych na opał. Dalej o wypalaniu węgla, tu autor podaje dokładny opis, używanych dotąd sposobów wypalania węgla z krytycznym rozbiorem każdego z nich.

W części trzeciej o *podrzędnych użytkach z lasu*, autor mówi o korze garbarskiej, o użyciu kory i igieł sosnowych do wyrabiania papieru, dalej o pędzeniu terpentyny, smoły, dziegciu, otrzymywaniu sadzy, cukru, wódki z soków drzewnych, o użyciu drzew w barwierstwie, o potażu, nakoniec o torfie, jako produkcie znajdującym się często w lasach. Cała ta część odznacza się troskliwem obrobieniem i wyczerpnięciem przedmiotu.

W czwartej nakoniec części autor mówi o *transporcie drzewnym*. W części tej podaje opis rozmaitych sposobów, transportowania drzewa. I tak o transporcie lądowym, o sprowadzaniu drzewa bez wozów i sani, o drogach leśnych, dalej o spławie drzewa.

Nakoniec spis gatunków drzewa budowlanego i rzemieślniczego, według słównictwa Kozłowskiego.

Dzieło panu Thieriot, należy do rzadkiej u nas liczby dzieł gruntownie traktujących przedmiot; oprócz znajomości naukowej, widać dokładną znajomość stosunków rozmaitych okolic naszego kraju. Dzieło to ze wszech miar zasługuje na rozpowszechnienie, albowiem jedna tylko zawysoka trochę cena (16 złp.), może stać temu na zawadzie.

— Poszyt Roczników Gospodarstwa Krajowego za miesiąc czerwiec wyszedł z druku i zawiera:— Odezwa od Komitetu Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem do wszystkich członków Towarzystwa.—Czynności Sekcyi Administracyjnej na tegoroczuem ogólnem zebraniu Towarzystwa Rolniczego.—Przegląd pism rolniczych niemieckich, przez J. L. Świeszewskiego.—Rozmaitości.—Jakim sposobem powstały próchnice w okolicach Proszowic i Szkalbmierza? przez L. Zejsznera.—Uprawa tytoniu do fabrykacji cygar, przez Edmunda Sygietyńskiego.—Przegląd wiadomości przez Korrespondentów Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem za miesiąc maj 1860 roku nadesłanych.—Ogłoszenie.—Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc kwiecień 1860 r.

— Wyszedł z druku Zeszyt 43 Biblioteki Warszawskiej za miesiąc lipiec i obejmuje:—Literatura angielska. Bentley's Quarterly.—The Edinbrgh Review.—The Athenaeum, przez Józefa Paszkowskiego.— Znaczenie wsteczy w sądownictwie polskiem, za panowania Władysława Jagiełły, przez Józefa Przyborowskiego.—Kronika paryzka literacka, naukowa i artystyczna. Historja francuzka Martin'a.—Przedmowa Michelet'a.—Historja Girondystów, p. Granier de Cassagnac. —Polityka liberalna, pana de Rémusat.—Ristori: Elisabetta Regina d'Inghilterra dramat p. Giacometti.—Pan Feuillet. — Wojna o niepodległość Ameryki w Cyrku.—Sprawozdanie z posiedzenia Akademji Nauk Moralnych i Społecznych.—Wiadomości literackie.—Przeszłość i teraźniejszość ortografji polskiej, ocenione ze stanowiska zasad wymowy, przez Adolfa Kudasiewicza.—O stosunku sztuki do naszego społeczeństwa, przez Ludwika Buszara.—Tablice historyczne, przez Juliana Bartoszewicza. — Poezya. Pan Gajewski, przez K. L.—Kronika Literacka. Kilka słów o Album malarzy polskich, wydanem w Krakowie 1859 przez A.—Kilka słów o dziełku J. B. Wagnera: Gimnastyka domowa dla użytku dzieci i dojrzałych osób i t. d. Warszawa 1860. Przez Dr. Łuczkiewicza.—Odpowiedź na uwagi krytyczne p. Juljana Bartoszewicza nad Dziejami Mazowsza F. Kozłowskiego.—Kartka z dziejów sztuki i poezji, przez Lucjana Siemieńskiego. Żytomierz 1860 przez Kazimierza Kaszewskiego.—Rozmaitości. Sprawozdanie z posiedzenia królewskiego Towarzystwa starożytników Północy odbytego w dniu 13 maja b. r. w Kopenhadze.—Wiadomości z nauk. Chemia, przez J. B...ę.—Kronika Biblioграficzna.—Wiadomości literackie.—Dostrzeżenia meteoroiogiczne za m. maj r. b.

KURS GIEŁD ZAGRANICZNYCH.

Berlin, 9 lipca 1860 r.		płacą:	
5-ta Serya Stieglitza	za rs. 100	$94\frac{1}{2}$	rub. rs.
6-ta Serya Stieglitza	„ „ 100	$103\frac{3}{4}$	
Polskie Obligacye Skarbowe	„ „ 100	$84\frac{3}{4}$	
„ Listy Zastawne	„ „ 90	$88\frac{3}{4}$	talarów pruskich
„ Bilety Bankowe	„ „ 90	$89\frac{1}{4}$	
Wexle.			
Na Warsza. z terminem krótkim	za rs. 90	$88\frac{7}{8}$	
„ Petersburg „ 3 tygod.	„ „ 100	$97\frac{7}{8}$	
„ Londyn „ 3 mies.	„ 1 f. st.	$617\frac{1}{8}$	
„ Paryż „ 2 „	„ 300 fr.	$78\frac{11}{12}$	
„ Hamburg „ 2 „	„ 300 mrc	$149\frac{7}{8}$	
„ Wiedeń „ 2 „	„ 150 złr.	$77\frac{1}{2}$	
Wiedeń.		zł. cens:	
Wexel na Londyn.	za 10 f. st.	126 15	
Akcye Kredytu Ruchomego	„ 200 zł.r.	192 60	
Paryż.		dają:	
3% Renta	za 100 fr.	68 70	fran.
Kredyt Ruchomy	„ 1,000 fr.	681	

Dep. telegr. Zyto w Berlinie na dostawę w miejscu $49\frac{5}{8}$ tal., na jesienną dostawę $49\frac{1}{4}$ za winspel.

Sprostowanie.

W wczorajszym Nr. 176, zaszła omyłka druku w sprawozdaniu z koncertu str. I, szpalta 3, wiersz 35, zamiast „mistycznem” powinno być „unistycznem” od wyrazu Unija.

Tabella porównawcza cen średnich produktów rolniczych na ostatnich targach znaczniejszych miast Królestwa Polskiego i zagranicy.

CENA WARSZAWSKIEGO KORCA I CENY INNE.

Wyszczególnienie Miast:	Pszenica rs.	Pszenica k.	Żyto rs.	Żyto k.	Jęczmień rs.	Jęczmień k.	Groch rs.	Groch k.	Owies rs.	Owies k.	Gryka rs.	Gryka k.	Kartofle rs.	Kartofle k.
Berlin	7	—	4	60	3	85	—	—	—	—	—	—	—	—
Częstochowa	6	—	3	75	3	15	4	50	2	25	3	30	1	50
Gdańsk	6	95	4	40	4	50	4	62	2	83	—	—	—	—
Zamość	5	—	2	20	2	10	—	—	1	35	2	25	—	—
Hrubieszów	5	—	1	65	1	63	1	80	1	35	2	40	—	75
Kalisz	6	29	4	05	3	75	5	59	2	55	3	79	1	35
Kałuszyn	6	75	3	20	2	85	3	60	2	32	2	85	1	20
Kielce	5	27	2	62	2	44	3	32	2	25	2	25	—	90
Konin	—	6	4	05	2	70	4	80	3	75	3	75	—	90
Kutno	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Londyn	8	—	—	—	4	50	—	—	—	—	—	—	—	—
Lublin	5	75	2	77	2	65	2	85	2	77	2	77	—	95
Łódź	6	15	3	75	3	60	4	50	3	45	3	40	1	65
Łomża	6	75	3	60	3	—	3	90	2	70	2	—	1	50
Maryampol	5	45	3	15	2	10	3	30	—	—	—	—	1	5
Mława	6	—	3	15	2	40	3	60	—	—	3	—	—	90
Miechów	5	—	3	30	2	70	3	—	—	—	—	—	—	75
Olkusz	—	—	3	—	2	70	—	—	3	—	—	—	—	90
Ostrołęka	6	—	3	50	3	—	—	—	2	61	2	61	1	20
Piotrków	5	53	3	36	3	13	4	9	2	40	3	30	1	20
Płock	5	92	3	67	3	—	3	60	2	25	3	—	1	65
Pułtusk	7	—	3	45	2	85	3	60	2	40	2	23	—	90
Przasnysz	6	30	3	—	2	40	3	60	2	—	2	62	1	—
Radom	6	60	3	11	2	70	3	15	2	13	—	—	1	82
Szczecin	6	85	4	40	3	90	—	—	2	85	2	60	—	—
Siedlce	6	30	3	45	2	80	3	60	2	20	2	40	1	35
Suwałki	6	—	3	15	2	70	4	—	1	80	3	7	1	5
Warszawa	6	56	3	55	2	87	4	89	2	62	—	—	1	12
Włocławek	6	75	4	12	3	22	—	—	—	—	—	—	—	97
Wrocław	6	90	4	60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Wyszczególnienie Miast:	Siana cent. rs.	Siana cent. k.	Słomy fura rs.	Słomy fura k.	Sążeń drzewa kubicz. rs.	Sążeń drzewa kubicz. k.	Wół roboczy rs.	Wół roboczy k.	Koń średni fornalski rs.	Koń średni fornalski k.	Wieprz dobry rs.	Wieprz dobry k.	Skop średni rs.	Skop średni k.	Masła funt rs.	Masła funt k.	Okowity garniec rs.	Okowity garniec k.
Berlin	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Częstochowa	—	90	—	50	3	75	40	—	50	—	25	—	4	—	—	25	—	50
Gdańsk	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zamość	—	—	—	12	4	50	35	—	40	—	25	—	3	—	—	10	—	45
Hrubieszów	—	75	—	16	6	—	40	—	45	—	25	—	—	—	—	15	—	—
Kalisz	1	35	—	23	3	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12	—	37
Kałuszyn	1	20	—	25	2	40	40	—	55	—	27	—	2	25	—	18	—	63
Kielce	1	3	—	45	1	80	35	—	75	—	30	—	3	—	—	20	—	65
Konin	1	80	—	—	2	70	25	—	35	—	20	—	3	—	—	18	—	80
Kutno	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Londyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	16
Lublin	—	95	—	—	5	15	37	50	37	50	22	50	—	—	—	21	—	—
Łódź	1	80	—	32	6	—	27	—	36	—	26	—	2	70	—	23	—	56
Łomża	1	50	—	—	4	50	25	—	50	—	25	—	—	—	—	22	—	60
Maryampol	1	75	—	—	5	40	20	—	45	—	18	—	2	—	—	20	—	60
Mława	—	—	—	40	4	—	—	—	—	—	26	—	2	70	—	25	—	50
Miechów	1	25	—	20	3	—	45	—	60	—	36	—	4	—	—	30	—	45
Olkusz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	75
Ostrołęka	1	50	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	22	—	—
Piotrków	1	50	—	34	2	—	40	—	90	—	20	—	3	60	—	20	—	45
Płock	1	—	—	—	2	—	40	—	90	—	20	—	3	60	—	22	—	60
Pułtusk	—	87	—	—	5	—	36	—	45	—	30	—	—	—	—	22	—	45
Przasnysz	—	90	—	—	4	—	30	—	30	—	20	—	—	—	—	25	—	79
Radom	—	75	—	—	3	60	30	—	45	—	27	—	—	—	—	25	—	60
Szczecin	—	—	5	90	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	60
Siedlce	1	—	1	60	3	30	—	—	55	—	—	—	—	—	—	25	—	—
Suwałki	1	—	3	—	3	—	35	—	35	—	27	—	—	—	—	25	—	50
Warszawa	1	35	—	—	—	—	27	—	—	—	17	—	—	—	—	24	—	59
Włocławek	1	25	—	—	2	40	—	—	—	—	—	—	—	—	—	24	—	45
Wrocław	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

w Drukarni J. Jaworskiego.—Wolno drukować.—Warszawa dnia 28 czerwca (10 lipca) 1860 r.—Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*